

LIPIEC 2016 r.
NUMER 270

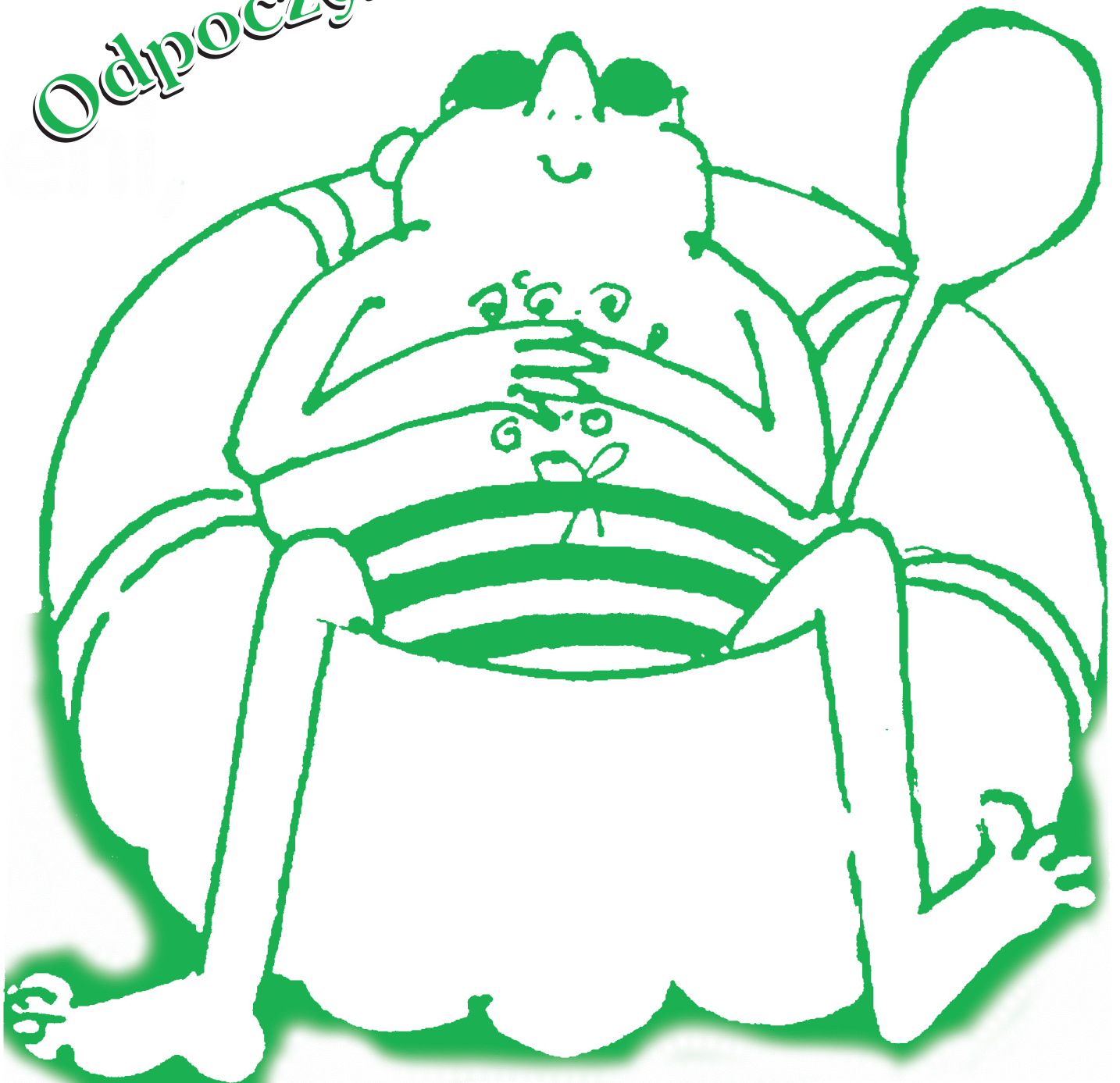
SPIES

WWW.KATARZYNA.KATOWICE.OPOKA.ORG.PL

MIESIĘCZNIK PARAFII ŚW. KATARZYNY W JASTRZĘBIU GÓRNYM



Odpoczynek czy lenistwo...





SP NR 1 KLASA 2B



SP NR 1 KLASA 2A

Następnie wyznaczył Pan jeszcze innych siedemdziesięciu dwóch i wysłał ich po dwóch przed sobą do każdego miasta i miejscowości, dokąd sam przyjsć zamierzał! Łk 10, 1 – 9

Dobre sobie „Nie noście z sobą trzosa ani torby, ani sandałów”! Dzisiaj, gdy wysyła się kogoś na misje, zarazem się dba, by go dobrze wyposażyć, nie wspominając o takich drobiazgach, jak czeki turystyczne, ubezpieczenia, szczepienia... Są tego świadome wszystkie instytucje, zwykle zgromadzenia misyjne, które wysyłają misjonarzy na misje nie tylko kapłanów, braci i siostry zakonne, ale także osoby świeckie. Zadanie jednak - i tych ewangelicznych siedemdziesięciu dwóch, i tych współczesnych misjonarzy - pozostało, oczywiście, to samo. Jest nim „sprawa Jezusa”, czyli przynoszenie pokoju Bożego, uzdrawianie chorych, mówienie ludziom: Bóg jest blisko was! I ze względu na to zadanie, a nie ze względu na zgoła odmienne zewnętrzne warunki pracy misjonarzy, wciąż wielu decyduje się głosić Jezusa w dalekich krajach. Tak jest też w naszym kraju. Również z naszego kraju wyjeżdża wielu misjonarzy, zazwyczaj młodych ludzi, by służyć na misjach „sprawie Jezusa”. Ale oprócz

XIV NIEDZIELA ZWYKŁA 3 lipca 2016 r.

tych niejako „klasycznych” misjonarzy jest też wielu, którzy z radością służą „sprawie Jezusa” tu, na miejscu. W wielu parafiach, zgłaszają się wolontariusze, by w wolnych chwilach odwiedzać chorych albo parafian, którzy nie potrafią sami zaradzić swoim potrzebom i trudnościom. Może zatem również dla tych zaangażowanych wolontariuszy urządzić uroczystości rozesłania, która podkreślałaby, jak ważna jest ich rola, i byłaby dla nich dodatkową zachętą, bo czuliby, że nie są osamotnieni, że mają upoważnienie i poparcie całej parafii. Poza tym takie rozesłanie pokazywałoby różne aspekty czy wymiary „wielkiego żniwa”, które wciąż czeka na wielu robotników.

Nie ma chyba na całym świecie człowieka, który by nie chciał być kochany i być „w pełni” człowiekiem. „Całym swoim sercem, całą swoją duszą, całą swoją mocą i całym swoim umysłem” wychodzić z miłością naprzeciw życiu i ludziom. Nie ma chyba na całym świecie człowieka, który nie chciałby być dobry i uprzejmy. „Całym swoim sercem, całą swoją duszą,

XV NIEDZIELA ZWYKŁA 10 lipca 2016 r.

całą swoją mocą i całym swoim umysłem” wychodzić naprzeciw życiu i ludziom i im pomagać. A jednak chęci te tak często przynoszą mizerne owoce. Co gorsza, zostają wypaczone i obrócone w swoje przeciwieństwo - w postawę bez miłości, bez uprzejmości i bez litości. Jezus w dzisiejszej Ewangelii, w przypowieści o Samarytanie, chce zwrócić naszą uwagę na napięcie, jakiego i my stale doświadczamy, a mianowicie napięcie między chęcią kochania i jej brakiem. Probierzem naszej miłości jest obcy, niekochany, zraniony, leżący przy drodze, ten mogący przysporzyć tylko kłopotu. A mówiąc trochę ogólniej, probierzem naszej miłości może być wszystko, co obce, nielubiane, zranione i niepozorne, kłopotliwe... i to zarówno w naszym bliskim i dalszym otoczeniu, jak i w nas samych. Być może dlatego tak ważne są słowa: „Kochaj bliźniego jak siebie samego”. Postarajmy się przynajmniej przez jakiś czas, powiedzmy w tym tygodniu, przyjrzeć się temu, co w naszym otoczeniu i w nas samych obce, nielubiane, zranione i niepozorne... i pochylić nad tym, i dołożyć troski, by zostało uleczone, i prosić Boga o potrzebną do tego łaskę.

Któryż z tych trzech okazał się, według twego zdania, bliźnim tego, który wpadł w ręce zbójców? On odpowiedział: Ten, który mu okazał miłosierdzie! Łk 10, 25 – 37

Miała ona siostrę imieniem Maria, która siadła u nóg Pana i przysłuchiwała się Jego mowie. Natomiast Marta uwijała się koło rozmaitych posług! Łk 10, 38 – 42

Tu już teraz nie ma nic do roboty. Nic, co nie cierpiałoby żadnej zwłoki. Jezus oczekuje, że stać nas na zaprzestanie swojej krzątaniny. Choćby na chwilę. Oczekuje, że stać nas, żeby choć przestać się sięciąć i, nic nie słuchać. wydawało, że twienia wiele raz. Co znawydawało?



Była o tym święcie przekonana, i to do tego stopnia, że ośmieliła się zwrócić Jezusowi uwagę. Nie wiemy, czy była rozczarowana słowami Jezusa. Ale zupełnie nieoczekiwanie Jezus powiedział jej: Marto, troszczysz się i niepokoisz o wiele, ale potrzeba tylko jednego, i miał na myśli niewątpliwie to, co robiła jej siostra - słuchanie. Słuchać to trudne zadanie, i staje się coraz trudniejsze. Przez cały długi dzień

XVI NIEDZIELA ZWYKŁA

17 lipca 2016 r.

przepląta obok potok dźwięków, którym inni czy my sami nadajemy jakiś sens: słowa, muzyka, krzyżujące plakaty itd. Jest tak nieskończenie wielkie mnóstwo do słuchania, że wielu po prostu „się wyłącza”; nie chce słuchać już niczego. Ale to błąd. Słuchać należy. Słuchać naprawdę oznacza skoncentrować się na czymś bardzo konkretnym. Na przykład na Słowie Bożym. Ręce położyć na kolanach, zamknąć oczy i nastawić uszu. Kto to uczyni, później lub wcześniej, może zaraz, usłyszy szczególne słowa: „Nie bój się. Niepokoisz się o zbyt wiele. To mówię Ja, twój Bóg. Nie troszcz się o tak wiele. Przecież mam staranie o ciebie”. Zresztą Bóg powiedział nam to już niezliczenie wiele razy czy to na Mszach Świętych, czy to w czasie czytania Biblii, czy to podczas modlitwy. Nie szkodzi, posłuchajmy tego także dzisiaj. Odłóżmy na chwilę wszystkie pilne prace i posłuchajmy, co chce nam powiedzieć Bóg, i radujmy się Jego obietnicą pokoju.

Schody do Nieba. Czy modlitwa naprawdę pomaga? Ludzie wciąż stawiają sobie takie pytanie. My też. Możemy na nie odpowiedzieć tylko osobiście. Zapewne możemy powiedzieć: Tak, modlitwa pomaga - chociaż nie zawsze w taki sposób, w jaki tego oczekujemy. Zwykle modlitwa nie jest pomocna w spełnianiu życzeń i zachcianek. Jakże wiele pozostaje niespełnionych życzeń. Ale modlitwa jest pomocna w uwalnianiu się od swoich życzeń i w oczekiwaniu na przyjście

XVII NIEDZIELA ZWYKŁA

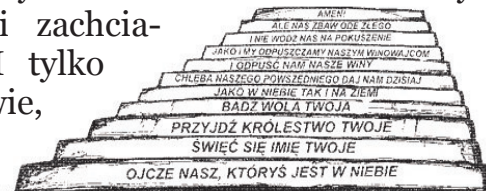
24 lipca 2016 r.

Boga. Z pewnością już nieraz spostrzeżliśmy, jak to dobrze, że nie spełniają się wszystkie nasze życzenia i zachcianki, a już nieraz odczuliśmy wielkie pragnienie, żeby uwolnić się od niejednych swoich ży-

czeń i zachcianek. I tylko Bóg wie,

czy

czy



czywiście dostanę to, co chcę bezwarunkowo dostać... Dotykamy tu tajemnic życia i wiary, których nie jesteśmy w stanie całkowicie odsłonić. Możemy jednak czuć się szczęśliwi, jeśli po dokładnym namyśle wolno nam stwierdzić: „To, co otrzymałem, pomogło mi. Nie zawsze od razu. Nie zawsze się też radowałem tym, co otrzymałem. Niejednokrotnie wprost przeciwnie. Ale w końcu nastąpiła taka chwila, gdy w ciszy zrozumiałem, że tak jest dobrze”.

Ja wam powiadam: Proście, a będzie wam dane; szukajcie, a znajdziecie; kołaczcie, a otworzą wam. Każdy bowiem, kto prosi, otrzymuje; kto szuka znajduje; a kołaczącemu otworzą! Łk 11, 1 – 13

Czerwiec w naszej parafii

ZAPOWIEDZI PRZEDŚLUBNE:

Miłosz Wieczorek – Izabela Gmitrowska
 Łukasz Wesołowski – Anna Porzezińska
 Błażej Orszulik – Magdalena Pluskota
 Adrian Kupczak – Katarzyna Oskroba
 Remigiusz Nosalik – Paulina Fysztacka
 Marcin Włodarczyk – Barbara Flaszka
 Karol Widziołek – Dorota Woźnica
 Andrzej Połomski – Wioletta Jędrzejewska
 Sylwester Rosół – Joanna Kopala

ŚLUBY:

Agnieszka Urbanek – Artur Piwowarczyk
 Katarzyna Sudlitz – Jacek Zorychta
 Karolina Smorzyk – Michał Szulik
 Dorota Chmiel – Łukasz Domagała
 Barbara Bargieł – Aleksander Majewski

CHRZTY:

Hubert Dziedzic
 Sebastian Marcin Półkoszek
 Dominik Seweryn Moczko
 Oliwia Laura Weygand
 Zofia Weronika Wrona

POGRZEBY:

Małgorzata Kotlińska – 67 lat
 Jan Piotrowski – 71 lat
 Michał Kolek – 65 lat
 Ryszard Maksymowicz – 58 lat
 Regina Woźniak – 87 lat
 Halina Galant – 66 lat

26 maja, oazowiczom udało się „wyciągnąć” zapracowanego ks. Proboszcza, na trzydniową rowerową wycieczkę do Ustronia. Z racji Uroczystości Bożego Ciała, wyruszyliśmy dopiero popołudniu, ale zdołaliśmy dotrzeć do naszego ośrodka na kolację i uruchomić alarm przeciwpożarowy podgrzewając krokiety... Piątek był dniem jedzenia: najpierw lody, później pizza, a na wieczór grill (była dyspensa Arcybiskupa) ze specjalami wymyślonymi przez Księdza i towarzyszącymi nam pieskami o dziwnych imionach.

OAZA NA ROWERACH W USTRONIU

Był też czas na leniuchowanie na hamaku, brodzenie w Wiśle i grę w siatkówkę—a właściwie wydobywanie zza płotu ciągle uciekającej piłki. W sobotę powoli wracaliśmy do domu, zatrzymując się w Skoczowie na lody i wychlapując wodę z Wisły. O dziwo parafia nadal działała pomimo tak długiej nieobecności ks. Proboszcza. Dziękujemy Mu za podjęte ryzyko, odprawiane Eucharystie, lody, pizzę i cierpliwość... No i liczymy na kolejne wypadki... *Ala Kaczorowska*



Co czeka nas w lipcu

ROCZKI:

Lena Małgorzata Brudny
 Julian Józef Słabkowski
 Stanisław Aleksander Wawryka
 Franciszek Karol Wojaczek

18 URODZINY:

Natalia Fortuna
 Szymon Kotlicki
 Tomasz Młyński
 Bartosz Widerski
 Anna Żak

JUBILEUSZE MAŁŻEŃSKIE:

1 rocznica

Kamila i Mateusz Kafel
 Sylwia i Radosław Ledwoń
 Karolina i Adam Nosol
 Paulina i Kamil Tomaszewicz

5 rocznica

Bożena i Dariusz Górniak
 Agnieszka i Łukasz Ścibor

10 rocznica

Anna i Ireneusz Adamczyk
 Aleksandra i Łukasz Mleczo
 Agnieszka i Paweł Pałka
 Agnieszka i Marek Szkrobol

Iwona i Sławomir Widuch

15 rocznica

Joanna i Krzysztof Majda

20 rocznica

Katarzyna i Dariusz Jeziorscy
 Marta i Zdzisław Prusko

30 rocznica

Urszula i Leszek Mazur

Grażyna i Zbigniew Podobroźny

35 rocznica

Teresa i Jerzy Prochoń

Ewa i Ireneusz Smułka

Bernadeta i Jerzy Zrostek

40 rocznica

Halina i Lech Bondarowicz

Józefa i Zbigniew Fiedorowicz

Kazimiera i Jan Grabowscy

Barbara i Marian Kajdres

Anna i Zbigniew Plewa

Teresa i Stanisław Rędziszewscy

45 rocznica

Małgorzata i Wiesław Faltyn

Teresa i Józef Marek

Teresa i Tadeusz Matys

Maria i Antoni Sierek

50 rocznica

Irena i Hugon Sitke

• **3.07** - 14 Niedziela Zwykła. Kolekta przeznaczona na WŚSD

• **4.07** - poniedziałek. Do sprzątnięcia kościoła i kaplicy zapraszamy parafian z ul. Pszczyńskiej 175 - 187 po Mszy św. wieczornej.

• **6.07** - środa. Wspomnienie bł. Marii Teresy Ledóchowskiej, dziewicy. Święto patronalne Apostolstwa Chorych.

• **8.07** - piątek. Wspomnienie św. Jana z Dukli, prezbitera. Do sprzątnięcia kościoła i kaplicy zapraszamy parafian z ul. Pszczyńskiej 175 - 187 po Mszy św. wieczornej.

• **9.07** - sobota. Odwiedziny chorych od

godz. 9.00.

• **12.07** - 15 Niedziela Zwykła.

• **11.07** - poniedziałek. Święto św. Benedykta, opata, patrona Europy. Do sprzątnięcia kościoła i kaplicy zapraszamy parafian z ul. Pszczyńskiej 189 - 201 i ul. Równoległej po Mszy św. wieczornej.

• **12.07** - wtorek. Wspomnienie św. Brunona Bonifacego z Kwerfurtu, biskupa i męczennika. Poradnia Życia Rodzinnego w Domu Parafialnym o godz. 16.00.

• **13.07** - środa. Wspomnienie św. pustelników Andrzeja Świerada i Benedykta. Różaniec fatimski o godz. 6.00.

• **15.07** - piątek. Wspomnienie św. Bona-

wentury, biskupa i doktora Kościoła. Do sprzątnięcia kościoła i kaplicy zapraszamy parafian z ul. Pszczyńskiej 189 – 201 i ul. Równoległej po Mszy św. wieczornej.

- **16.07** - sobota. Wspomnienie NMP z Góry Karmel. Nauka dla Rodziców i Rodziców chrzestnych o godz. 16.30 w Domu Parafialnym.
- **17.07** - 16 Niedziela Zwykła. Chrzty o godz. 12.15. Kolekta na cele remontowe parafii
- **18.07** - poniedziałek. Do sprzątnięcia kościoła i kaplicy zapraszamy parafian z ul. Poznańskiej 2, 4, 6, 8 po Mszy św. wieczornej.
- **22.07** - piątek. Wspomnienie św. Marii Magdaleny. Do sprzątnięcia kościoła i kaplicy zapraszamy parafian z ul. Poznańskiej 2, 4, 6, 8 po Mszy św. wieczornej.
- **23.07**- sobota. Święto św. Brygidy, zakonniczki, patronki Europy.
- **24.07**- 17 Niedziela Zwykła. Roczki o godz. 12.15. Jubileusze małżeńskie o godz. 16.30.
- **25.07**- poniedziałek. Święto św. Jakuba, apostoła. Msza św. w intencji Koła Gospodyń, emerytów, rencistów i sprzątających kościoł w lipcu o godz. 18.00. Do sprzątnięcia kościoła i kaplicy zapraszamy parafian z ul. Poznańskiej 10, 12, 14, 16 po Mszy św. wieczornej.
- **26.07**- środa. Wspomnienie św. Joachi-

ma i Anny, rodziców NMP.

- **29.07**- piątek. Wspomnienie św. Marty. Msza św. za zmarłych w 30 dzień oraz I rocznicę po śmierci o godz. 18.00. Do sprzątnięcia kościoła i kaplicy zapraszamy parafian z ul. Poznańskiej 10, 12, 14, 16 po Mszy św. wieczornej.
- **31.07** – 18 Niedziela Zwykła. Roczki o godz. 12. 15. Jubileusze małżeńskie o godz. 16.30
- **1.08** – poniedziałek. Wspomnienie św. Alfonsa Marii Liguoriego, biskupa i doktora Kościoła. Rozpoczynamy miesiąc trzeźwości i abstynencji. Do sprzątnięcia kościoła i kaplicy zapraszamy parafian z ul. Poznańskiej 18, 20, 22, 24 po Mszy św. wieczornej.
- **2.08** – wtorek. Odpust Porcjunkuli.
- **4.08** – I czwartek miesiąca. Wspomnienie św. Jana Marii Vianey'a, prezbitera. Msza św. w intencji powołań o godz. 6.30.
- **5.08** – I piątek miesiąca. Msza św. w intencji czcicieli NSPJ o godz. 6.30. Do sprzątnięcia kościoła i kaplicy zapraszamy parafian z ul. Poznańskiej 18, 20, 22, 24 po Mszy św. wieczornej.
- **6.08** – I sobota miesiąca. Święto Przemienienia Pańskiego. Odwiedziny chorych od. godz. 9.00
- **7.08** – 19 Niedziela Zwykła. Kolekta Wydział Teologiczny UŚ

Program ŚDM w Jastrzębiu—Zdroju

20 lipca – środa – dzień przyjazdu

– Przyjęcie pielgrzymów przez Parafię oraz mieszkańców miasta – Zakwaterowanie w rodzinach przyjmujących – Posiłek w domach – Koncert zespołu Tabu w Parku Zdrojowym (dla chętnych)

21 lipca – czwartek

– Śniadanie u rodzin – Spotkanie w parafiach – Wspólna Msza św. w parafiach – Zwiedzanie miasta, propozycja kulturalno-sportowo-rekreacyjna w placówkach MOK i MOSiR na terenie miasta – Powrót do rodzin

22 lipca – piątek

– Śniadanie u rodzin – Propozycja kulturalno-sportowo-rekreacyjna w placówkach MOK i MOSiR na terenie miasta – Duże, otwarte spotkanie gości, gospodarzy i mieszkańców na Hali Widowiskowo Sportowej przy ul. Leśnej w Jastrzębiu-Zdroju: **Eucharystia pod przewodnictwem ks. biskupa Marka Szkundło, byłego wieloletniego proboszcza NMP Matki Kościoła w Jastrzębiu-Zdroju, a także byłego dziekana dekanatu Jastrzębie-Górne (na hali);** Autoprezentacja przybyłych grup

(na hali); Koncert Zespół gospel God's Property (ok. 2,5 godziny, na hali); Posiłek przy Hali Widowiskowo-Sportowej; Powrót do parafii, rozejście do domów

23 lipca – sobota – spotkanie wszystkich grup na „Górze Karmel”

– Śniadanie u rodzin – 9:00–15:00: Pielgrzymka szlakiem św. Jana Pawła II: Piekary Śląskie (Sanktuarium Matki Bożej Sprawiedliwości i Miłości Społecznej); Katowice (Katedra Chrystusa Króla); Katowice (Lotnisko Muchowiec) Zwiedzanie sanktuarium Matki Bożej Piekarskiej w Piekarach Śląskich i katedry w Katowicach przejazd grup na lotnisko Muchowiec; 12:00–15:00 Posiłek; 15:00 Rozpoczęcie Koronka do Bożego Miłosierdzia Koncert – prezentacja kilku wspólnot międzynarodowych; 16:15 „Góra Karmel” – Eliasza prorok jak ogień – widowisko z udziałem orkiestry symfonicznej oraz aktorów i solistów; 17:30 Msza Święta; 19:00 Posiłek; 20:00 Koncerty - Support

- Steven Curtis Chapman - TGD i przyjaciele; 22:30 Zakończenie; 23:00–00:00 Powrót do parafii

24 lipca – niedziela – dzień w parafii

– Śniadanie u rodzin – Msza św. w parafii – Obiad u rodzin lub w parafii – **Marsz dla życia i rodziny - przemarsz przez całe Jastrzębie pielgrzymów wraz z mieszkańcami (szacowana liczba uczestników: ok. 4 tys.).** Podobny marsz jest organizowany w naszym mieście co roku od 4 lat. Przemarsz od parafii Miłosierdzia Bożego do Hali Widowiskowo-Sportowej przy ul. Leśnej w Jastrzębiu-Zdroju. – Widowisko muzyczne - pantomima pt. św. Franciszek (na Hali Widowiskowo-Sportowej) – Posiłek przy Hali Widowiskowo-Sportowej – Powrót do parafii i do domów

25 lipca – poniedziałek – dzień wyjazdu

– Śniadanie u rodzin – Rozesłanie w parafii – Wyjazd grup do Krakowa (godziny wg ustaleń parafii i grupy)

„Znaleźć własną radość w radości bliźniego, oto tajemnica szczęścia.”

Legioniście Henrykowi Osowskiemu oraz Auksyliatorom Teresie Neuman, Marii Mądrej, Irenie Borowskiej, Marii Biernat, Annie Skonieczny, Annie Brylewskiej, Tadeuszowi Drzewieckiemu, Janowi Grundowi życzymy, by odnajdywali radość życia w obdarzaniu szczęściem bliźnich. Męski Legion Maryi.

„Jakość dokonywanych wyborów sprawdza się w trudnych momentach i chwilach próby.”

Daniom Marii Kaczorowskiej i Annie Sikorze życzymy, by w trudnych doświadczeniach życiowych potrafiły przylgnąć do Chrystusa i Jemu powierzyć swoją codzienność. Żeński Legion Maryi.

„Mielibyśmy wielu świętych, gdybyśmy uwierzyli, że możemy dojść do świętości.”

Daniom Małgorzacie Adamczyk, Annie Marek i Annie Droźniak życzymy wiary w to, że z Bożą pomocą można pokonywać wszelkie trudności na drodze do świętości. Chór „Lira”

„Zwyczajnie być dobrym, a wtedy już nie trzeba niczego poprawiać.”

Daniom Danucie Kaweckiej, Oldze Pochopień życzymy, by każda myśl, słowo, czyn odzwierciedlały dobroć Ich serca a Pan wynagradzał Im trud służby innym. Seniorzy.

„Człowiek jest dobry, kiedy innych czyni lepszymi”

Klerykowi Krzysztofowi Jarczokowi życzymy tego, by całe Jego życie obfitowało w owoce miłości, dobra, zaangażowania, a Jezus zawsze był bardzo blisko i przeprowadzał przez najtrudniejsze odcinki drogi do Nieba. Duszpasterze i Redakcja

„Człowiek jest tęsknotą Boga, jest celem Jego miłości.”

Darii Gardziejewskiej i Krzysiówi Jarczokowi życzymy pokoju, radości i nadziei, których źródłem jest przekonanie o byciu kochanym przez Boga.

Oaza z księdzem Stefanem

Serdeczności



INTENCJE MSZALNE

XIV NIEDZIELA ZWYKŁA 3 .07

7.30 – Za + Henryka Koczor, jego ++ rodziców oraz dusze w czyścicu cierpiące.

9.30 – Za + Tadeusza Pietrzyk, ++ z rodziny Pietrzyk, Zawojski, Kowalczyk, Sądanicz oraz ++ znajomych i sąsiadów i zamordowanych na Wołyniu.

11.00 – Do Opatrzności Bożej, za wstawieniem MB Częstochowskiej, z podziękowaniem za otrzymane łaski, z prośbą o dalsze błogosławieństwo, opiekę i zdrowie w intencji Marka z okazji 30 rocznicy urodzin.

12.15 – Za + Marka Grzyb – od teściowej Anny Sutor i rodzin Makoś, Madigan, Lis.

16.30 – Za + Ryszarda Domagała – w 3 rocznicę śmierci, ojca Władysława, teścia, szwagra Czesława oraz ++ z pokrewieństwa Domagała, Królik, Szczęsny.

PONIEDZIAŁEK 4 .07

6.30 – Za + Annę Michalec – w kolejną rocznicę śmierci, ++ rodzeństwo i pokrewieństwo Michalec, Lazar, Koniec.

18.00 – Do Opatrzności Bożej, z podziękowaniem za otrzymane łaski, z prośbą o dalsze błogosławieństwo, opiekę i zdrowie w intencji Marii i Tomasza z okazji urodzin.

WTOREK 5 .07

6.30 – Do Opatrzności Bożej, z podziękowaniem za otrzymane łaski, z prośbą o dalsze błogosławieństwo, opiekę i zdrowie w intencji małżonków Katarzyny i Ryszarda z okazji 46 rocznicy ślubu.

18.00 – Za + Zygmunta Mrowiec – od sąsiadów z ul. Wrocławskiej 33.

ŚRODA – Wspomnienie bł. Marii Teresy Ledóchowskiej 6 .07

6.30 – Za ++ Bolesława i Marię Niemczyk.

18.00 – Za ++ Jana Olejnika, Jadwigę Omecką, ++ z rodzin Olejnik, Omeckich, Markowicz oraz Annę i Henryka Macha.

CZWARTEK 7 .07

6.30 – Za ++ rodziców Helenę i Michała, teściów Edwarda i Wandę, rodzeństwo Stanisławę, Marię, Kazimierza, Alfonsa i Jana, 3 szwagrow, bratową Marię, babcię i dziadków oraz dusze w czyścicu cierpiące.

18.00 – Za ++ Ludwika Piechoczka, żonę Marię, 2 synów, córkę Kunegundę oraz 2 zięciów.

PIĄTEK – Wsp. św. Jana z Dukli 8 .07

6.30 – Za + Grzegorza Kowalskiego

18.00 – Za + Stanisława Mastej – w 10 rocznicę śmierci oraz ++ z rodziny Mastej i Salamon.

SOBOTA 9 .07

8.00 – Za + Zytę Potyka – w rocznicę śmierci oraz ++ z rodziny.

13.00 – Ślub.

18.00 – Za + Zofię Marek – w rocznicę śmierci.

XV NIEDZIELA ZWYKŁA 10 .07

7.30 – Za + Alojzego Bugdoł, rodziców Martę i Alfonsa Adamczyk, rodzeństwo Apolonię, Alfreda i Henryka, Annę i Teresę Bugdoł, Józefa i Jana Wowra oraz dusze w czyścicu cierpiące.

9.30 – Za ++ Augustyna Nogły, żonę Wiktorię, ich rodziców, córkę Marię, syna Antoniego oraz ++ z rodziny Nogły, Kocur, Schroeder.

11.00 – Do Opatrzności Bożej z podziękowaniem za otrzymane łaski, z prośbą o dalsze błogosławieństwo, opiekę, zdrowie i dary Ducha Św. w intencji Anny Żak z okazji 18 rocznicy urodzin.

12.15 – Do Opatrzności Bożej, z podziękowaniem za otrzymane łaski, z prośbą o dalsze błogosławieństwo, opiekę i zdrowie w intencji Marceliny z okazji 12 rocznicy urodzin.

16.30 – Za ++ męża Kazimierza Wilczyńskiego, jego rodziców Annę i Józefa, Elżbietę i Mieczysława Smoczyńskich oraz ++ z pokrewieństwa i dusze w czyścicu cierpiące.

PONIEDZIAŁEK – ŚWIĘTO ŚW. BENE-DYKTA – patrona Europy 11 .07

6.30 – Za + Martę Marcisz – w rocznicę śmierci, męża Pawła, córkę Marię, Franciszka i Marię Biernat, Romana Cholewik oraz ++ z pokrewieństwa.

18.00 – Do Opatrzności Bożej, z podziękowaniem za otrzymane łaski, z prośbą o dalsze błogosławieństwo, opiekę i zdrowie w intencji Ireny Wala z okazji 80 rocznicy urodzin.

WTOREK – Wspomnienie św. Brunona Bonifacego z Kwerfurtu 12 .07

6.30 – Za + Marię Szmid – w 5 rocznicę śmierci oraz ++ z rodziny Szmid, Gajda, Kornas i Grygier.

18.00 – Do Opatrzności Bożej, z podziękowaniem za otrzymane łaski, z prośbą o dalsze błogosławieństwo, opiekę, zdrowie i dary Ducha Św. w intencji Patrycji i Sylwii z okazji 18 rocznicy urodzin.

ŚRODA – Wspomnienie św. pustelników Andrzeja Świerada i Benedykta 13 .07

6.30 – W intencji czcicieli MB Fatimskiej.

18.00 – Za ++ Kunegundę Wierzgoń, męża Henryka, rodziców Marię i Ludwika Piechoczek, braci oraz ++ z pokrewieństwa.

CZWARTEK 14 .07

6.30 – Za + Bolesława Łukasik, rodziców i rodzeństwo.

18.00 – Do Opatrzności Bożej, z podziękowaniem za otrzymane łaski, z prośbą o dalsze błogosławieństwo, opiekę i zdrowie w intencji Czesława z okazji 50 rocznicy urodzin.

PIĄTEK – Wspomnienie św. Bonawentury 15 .07

6.30 – Za + Krystynę Adamek – w rocznicę śmierci, męża Alfreda, rodziców z obu stron.

18.00 – Za ++ Jana i Łucję Langer, syna, 2 synowe, Jana i Michalinę Cholewa.

SOBOTA – Wspomnienie NMP z Góry Karmel 16 .07

8.00 – Za + Ludwika Ostrzołka – w 3 rocznicę śmierci, rodziców, teściów, brata Izydora, bratową Marię, Adolfa Musioła, szwagrow Stefana i Konrada oraz ++ z po-

krewieństwa, + Emilię Chrobok, Mariana Skórskiego, Lucjana Czogalę, Bernarda i Annę Zaremba.

12.00 – Ślub.

18.00 – Za ++ Wincentego Śmietana – w rocznicę śmierci, żonę Anastazję oraz ++ z pokrewieństwa Śmietana, Adamczyk, Mazur.

XVI NIEDZIELA ZWYKŁA 17 .07

7.30 – Za ++ Zygmunta i Zofię Polnik, braci, Józefa i Annę, Martę Mrowiec oraz ++ z pokrewieństwa.

9.30 – Do Opatrzności Bożej, z podziękowaniem za otrzymane łaski, z prośbą o dalsze błogosławieństwo, opiekę i zdrowie w intencji Przemysława – z okazji urodzin.

11.00 – Do Opatrzności Bożej, z podziękowaniem za otrzymane łaski, z prośbą o dalsze błogosławieństwo, opiekę i zdrowie w intencji Ireny i Hugo Sitke z okazji 50 rocznicy ślubu.

12.15 – MSZA ŚW. CHRZCIELNA.

16.30 – Za + żonę Marię Bella, ++ rodziców Stanisława i Gertrudę Bella oraz ++ z rodziny Bella, Szczepańskich, Roze, Klecha.

PONIEDZIAŁEK 18 .07

6.30 – Za + Jerzego Płonka – w 20 rocznicę śmierci, żonę Gertrudę oraz ++ z pokrewieństwa z obu stron.

18.00 – Do Opatrzności Bożej, z podziękowaniem za otrzymane łaski, z prośbą o dalsze błogosławieństwo, opiekę, zdrowie i dary Ducha Św. w intencji wnuka Maksymiliana z okazji urodzin.

WTOREK 19 .07

6.30 – Za + Wiesława Rytel – od sąsiadów z ul. Wrocławskiej 29.

18.00 – Za + Marię Kachel – w 8 rocznicę śmierci, męża Stanisława oraz ++ z rodziny.

ŚRODA 20 .07

6.30 – Za + Andrzeja Otulak – od sąsiadów z ul. Wrocławskiej 29.

18.00 – Za + siostrę Renatę, męża Józefa Wieczorek, bratową Urszulę.

CZWARTEK 21 .07

6.30 – Za + Marka Grzyb – od rodziny.

18.00 – Za + Tadeusza Balzam – w 7 rocznicę śmierci, jego ++ rodziców, teściów, syna Zbigniewa, Alfreda Wowra, Krystiana Balzam i Antoniego Nogły oraz ++ z pokrewieństwa.

PIĄTEK – Wspomnienie św. Marii Magdaleny 22 .07

6.30 – Za + Zofię, 2 mężów, syna Tadeusza Szymańskich, Czesławę i Stanisława, Annę i Józefa Krawczyk oraz ++ z rodzin Szymańskich, Krawczyk.

18.00 – Za + Jana Gajda – w rocznicę śmierci, rodziców i rodzeństwo z obu stron oraz ++ z pokrewieństwa Matloch, Gajda.

SOBOTA – ŚWIĘTO ŚW. BRYGIDY – patronki Europy 23 .07

8.00 – Do Opatrzności Bożej, Matki Boskiej Nieustającej Pomocy, z podziękowaniem za dar życia, z prośbą o błogosławieństwo Boże, dary Ducha Św. i zdrowie dla Gabrieli, Franciszka, Anieli, Anny oraz Natalii z okazji kolejnej rocznicy urodzin.

12.00 – Ślub.

18.00 – Za + Reginę Mołdrzyk – w rocznicę śmierci, męża Pawła, ++ rodziców z obu stron, Leona Rakowskiego, Tadeusza i Stefanię Domański oraz dusze w czyśćcu cierpiące.

XVII NIEDZIELA ZWYKŁA 24 .07

7.30 – Za + Albinę Orszulik, męża Franciszka, Benedykta Wróblewskiego, 2 żony, syna Jana oraz ++ z pokrewieństwa z obu stron.

9.30 – Za + Urszulę Folwarczny – w 1 rocznicę śmierci.

11.00 – Do Opatrzności Bożej, z podziękowaniem za otrzymane łaski, z prośbą o dalsze błogosławieństwo, opiekę i zdrowie w intencji Krystiana z okazji 25 rocznicy urodzin.

12.15 – Do Opatrzności Bożej w intencji rodziców Ireny i Franciszka oraz Elżbiety i Jacka w podziękowaniu za życie, wiarę i trud wychowania.

16.30 – Za ++ rodziców Gertrudę i Pawła Gajda oraz ++ z pokrewieństwa.

PONIEDZIAŁEK – ŚWIĘTO ŚW. JAKUBA, APOSTOŁA 25 .07

6.30 – Za + Walentego Danieluk, rodziców Jerzego i Rozalię i siostrę Annę.

18.00 – Do Opatrzności Bożej w intencji KGW, emerytów i rencistów oraz sprzątających kościoł w miesiącu lipcu.

WTOREK – Wspomnienie św. Joachima i Anny, rodziców NMP 26 .07

6.30 – Za + Norberta Gruszka – w 5 rocznicę śmierci, ++ rodziców i ++ z pokrewieństwa.

18.00 – Za ++ Marię i Alojzego Wrożyna, syna, synowe oraz ++ z pokrewieństwa Wrożyna, Mańka.

ŚRODA 27 .07

6.30 – Do Opatrzności Bożej, z podziękowaniem za otrzymane łaski, z prośbą o dalsze błogosławieństwo, opiekę i zdrowie w intencji Weroniki Okła z okazji 18 rocznicy urodzin.

18.00 – Do Opatrzności Bożej, za wstawiennictwem Św. Franciszka, w intencji siostr i braci III Zakonu Franciszkańskiego naszej parafii oraz opiekuna Ks. Darka.

CZWARTEK 28 .07

6.30 – Do Opatrzności Bożej, z podziękowaniem za otrzymane łaski, z prośbą o dalsze błogosławieństwo, opiekę i zdrowie w intencji Stefanii z okazji 65 rocznicy urodzin.

18.00 – Za ++ rodziców Alicję i Jerzego Sętkowskich oraz siostrę Mirosławę.

PIĄTEK – Wspomnienie św. Marty 29 .07

6.30 – Za ++ Martę i Józefa Poloczek, Leona i Martę Mazur.

18.00 – Msza św. za zmarłych w 30-dzień i 1 rok po śmierci.

SOBOTA 30 .07

8.00 – Za + męża Karola Kula – w rocznicę śmierci.

18.00 – Za + Ewę Olszowską-Nowak – w 3 rocznicę śmierci.

XVIII NIEDZIELA ZWYKŁA 31 .07

7.30 – Za ++ Ryszarda i Magdalenę Ma-

ciejczyk, rodziców Martę i Alojzego Uhe-
rek oraz Bożenę Pastusiak.

9.30 – Za ++ Józefa Kuczera, żonę Marię,
córkę Danutę Grygier oraz ++ z pokre-
wieństwa z obu stron.

11.00 – W INTENCJI PARAFIAN.

12.15 – W INT. ROCZNYCH DZIECI.

16.30 – JUBILEUSZE MAŁŻEŃSKIE.

**PONIEDZIAŁEK – Wspomnienie św. Al-
fonsa Marii Liguoriego 1 .08**

6.30 – Za + żonę Czesławę Kulig – w rocz-
nicę śmierci, rodziców Ewę i Franciszka,
brata Fryderyka, siostrę Stefanę.

18.00 – Do Opatrzności Bożej, z podzięko-
waniem za 10 lat małżeństwa, za otrzyma-
ne dobro, z prośbą o dalsze błogosławień-
stwo Boże, opiekę i potrzebne łaski w in-
tencji Agnieszki i Macieja Pytlewskich.

WTOREK 2 .08

6.30 – Za + Adelajdę i Pawła Korus.

18.00 – Za + Bolesława Kulawczyk.

ŚRODA 3 .08

6.30 – Za + mamę Alojzję Łukasik, rodzi-
ców i rodzeństwo.

18.00 – Za + Henryka Ledwoń, rodziców
Annę i Alojzego, Annę i Romana Witak
oraz Ludwinę Adamczyk.

**CZWARTEK – Wsp. św. Jana Marii Vian-
ney'a – I czwartek miesiąca 4 .08**

6.30 – W intencji powołań.

18.00 – Za ++ Józefa i Edytę Obracaj, sy-
nów Kazimierza i Jerzego, synową Barba-
rę oraz ++ z pokrewieństwa Obracaj, La-
zar.

PIĄTEK – I piątek miesiąca 5 .08

6.30 – W intencji czcieli NSPJ.

18.00 – Za ++ Magdalenę i Ryszarda Ma-
ciejczyk, rodziców Martę i Alojzego Uhe-
rek oraz Bożenę Pastusiak.

**SOBOTA – ŚWIĘTO PRZEMIENIENIA
PAŃSKIEGO – I sobota miesiąca 6 .08**

8.00 – Za + Jana Hojka – w rocznicę
śmierci, syna Czesława oraz ++ z pokr.

18.00 – Za + Jana Zuchalskiego, jego ++
rodziców Franciszkę i Franciszka, brat
Tadeusza, Leona i Różę Kłosek, córkę Ró-
żę, syna Józefa, Teodora i Annę Marcol
oraz Anielę Krzystała.

XIX NIEDZIELA ZWYKŁA 7 .08

7.30 – Za + Alojzego Michalskiego, żonę
Otylię, Halinę i Leonarda Spalek, Marię
Dobrowolską oraz ++ z pokrewieństwa.

9.30 – Za + Bertholda Janocha – w 10
rocznicę śmierci, żonę Marię.

11.00 – W INTENCJI PARAFIAN.

12.15 – Za ++ tragicznie Piotra, Elżbietę,
Dominikę, Mateusza i Adrianę Piasec-
kich w 11 rocznicę śmierci prosząc Boga o
spokój ich dusz.

16.30 – Za + Franciszka Kmera.

⇒ Czy „nic nierobienie” nie jest dla ciebie
zwykle bardziej męczące, niż czas wypeł-
niony zajęciami? Czy nie zdarza ci się
wtedy, że jesteś zmęczony wyszukiwa-
niem rozrywek, bo wszystkiego już spró-
bowałeś...? Że jesteś potwornie znudzony
i snujesz się z kąta w kąt...? Czy nie masz
wrażenia, że „czas ucieka”, że coś zmar-
nowałeś?

Dlaczego tak jest? – najpierw niecierpli-
wie czekamy na czas wolny od wszelkiej
pracy, aby odpocząć i nabrać sił, a potem,
gdy pogrążamy się w „nic nierobieniu”,
czujemy niesmak, zmęczenie, znużenie...
Może odpowiedź tkwi, jak zwykle, w pla-
nie Pana Boga wobec nas... Stworzył nas
na swoje podobieństwo, a jest On prze-

cież Stworzycielem (Kreatorem) – to po-
dobieństwo sprawia, że jest w nas silne
pragnienie, potrzeba tworzenia świata ra-
zem z Nim, przemieniania go, ubogaca-
nia, rozbudowywania, odkrywania... Kie-
dy je zagłuszamy, uciekając przed wysił-
kiem, rodzi się w nas niepokój, pustka,
poczucie bezsensu, jakiś brak. Bo to jest
brak. „Nic nierobienie” sprawia, że bra-
kuje w nas podobieństwa do Boga Stwo-
rzyciela, tracimy coś ze swojej istoty...

Zobacz, że Adam w raju pracuje. Jego
praca polega na nazywaniu, poznawaniu,
czynieniu sobie ziemi poddanej. Ale
przed grzechem, nie wiąże się to z żad-
nym trudem. Dopiero kiedy psuje swoją
wcześniejszą bliskość z Bogiem, w jego

pracy pojawia się ból. Pan Bóg mówi mu, że odtąd będzie ona ciężka, że w pocie czoła i trudzie będzie zdobywał pożywienie, że będzie musiał pokonywać przeszkody, a owoce wysiłku będą inne niż by pragnął, czyli oset i cierń... Nasz kłopot polega więc na tym, że z jednej strony do pracy przynagla nas podobieństwo do Boga, a z drugiej zniechęca wizja wysiłku.

Czy w Niebie będziemy pracować? Wygląda na to, że tak, bo inaczej zatracilibyśmy siebie. Ale nie martw się - znowu będzie dobrze - nie będzie się to wiązało z trudem, bólem, wysiłkiem. Praca poznawania Boga będzie fascynującą przygodą, przyjemnością i zawsze się uda... Bo taki jest nasz Bóg - pełen niekończących się nigdy, ekscytujących niespodzianek...

Kiedy Pan Bóg stwarza człowieka, wypowiada także takie słowa: „uczynimy człowieka”. Do kogo to mówi? Do ciebie i do mnie... Każdego z nas Bóg stworzył nieukończony. Dopiero pracując, tworzymy siebie, stajemy się kimś. Praca czyni z nas ludzi. Zresztą tylko ludzie naprawdę pracują, czyli podejmują świadomy wysiłek przekształcania rzeczywistości, według swojej woli. Tak powstajemy my sami, to jacy jesteśmy, ale tak też powstaje kultura, cywilizacja, dzieła sztuki, wynalazki techniki itd.

O pracy...

Ala Kaczorowska

Jeśli nic nie robię, czuje się nikim, nawet jeśli to odkrycie w sobie zagłuszam... Myślę, że gdybyś trochę się rozejrzył byłbyś w stanie dostrzec wokół siebie takich ludzi, którzy poprzez trwałe „nic nierobienie” jakby się degradują, cofają... Może sam tego doświadczyłeś...

Ale w dzisiejszym świecie, czasem popadamy w drugą skrajność - praca dla pracy i coraz większego zysku i brak jakiegokolwiek odpoczynku. O bezsensowności takiej postawy opowiada pewna przypo-

wieść:

Pewien amerykański biznesmen wybrał się do Meksyku. Będąc w wiosce na wybrzeżu, w małym porcie spotkał rybaka, który wrócił z ładunkiem bardzo dobrej jakości tuńczyka. Amerykanin zagadnął go:

– Ile trwały twoje dzisiejsze połowy?

– Och, niezbyt długo.

– A co robisz z resztą czasu?

– Śpię do późna, spędzam czas z moją żoną i dziećmi, chodzę na spacer, sączę wino i gram na gitarze z moimi amigos. Jestem bardzo zajęтым człowiekiem, senior.

– Słuchaj, jestem doświadczoneym człowiekiem biznesu i radzę ci, żebyś zaczął łowić więcej ryb.

– Po co mi więcej ryb?

– Po to, żebyś zarabiał więcej pieniędzy.

– A po co mi pieniądze, senior?

– Żebyś mógł kupić większą łódź i łowić jeszcze więcej ryb. A z zysków mógłbyś kupić więcej łodzi i zatrudniać rybaków. Dzięki temu mógłbyś otworzyć przetwórnictwo ryb, kontrolując zarówno surowiec, jak i produkt, a potem przenieść się do Mexico City, a może nawet do Nowego Jorku. Byłbyś człowiekiem sukcesu!

– Ile czasu by mi to zajęło?

– Jakieś 10-15 lat.

– Acha. To dość długo.

– Posłuchaj, wtedy przychodzi najpiękniejszy moment. Sprzedajesz dobrze prosperującą firmę i zarabiasz miliony, miliony dolarów!

– Miliony? A po co?

– Po to, żebyś mógł się wyprowadzić do nadmorskiej wioski, by spać do późna, spokojnie spędzać czas ze swoją żoną i dziećmi, chodzić na spacer, sączyc wino i grać na gitarze ze swoimi amigos....

– A co ja właśnie robię...?

Rybak jest mądry, bo umie powiedzieć dość i odpocząć, umie żyć. Jednak zobacz - czy on odpoczywając „nic nie robi”?

To jest chyba jedno z wyzwania w naszym świecie - nauczyć się odpoczywać tak, by nie było to niszczące nas lenistwo... •

⇒ Jeśli udało ci się przebrnąć przez artykuł o pracy, to jesteś zapewne dzielnym człowiekiem, który radzi sobie z wszelkimi trudami i przeszkodami, także z czyhającym na nas rozleniwieniem i nie potrzebujesz czytać o tym, jak walczyć z lenistwem. Mimo to, możesz sprawdzić, czy twoje sposoby są podobne do tych opisanych poniżej. Jeśli natomiast nie sięgnąłeś do tamtego artykułu, albo przerwałeś czytanie, to spróbuj się przymusić i do niego powrócić, ponieważ jest pewnego rodzaju wstępem do „rozprawy” z lenistwem.

Czym jest lenistwo? Jest to przyzwolony i grzeszny wstręt do pracy, do wysiłku. Skłonność do próżnowania, a co najmniej do niedbalstwa, małoduszności. Nie jest to ociężałość, ani opieszałość w działaniu pochodząca ze złego stanu zdrowia, ze zmęczenia, ale złe usposobienie woli i uczuciowości. Nie chodzi oczywiście o to,

I o lenistwie...

Ala Kaczorowska

że nie chce mi się czegoś zrobić, nie lubię wysiłku, ale o to, że ze względu na te uczucia rezygnuję z pracy, którą miałem wykonać. Lenistwo często rozpoczyna się od nonszalancji i niedbalstwa w wykonywaniu zadań, a potem przeradza w uchylanie się od pracy i ciała i ducha.

Dlaczego ulegamy lenistwu? Po pierwsze wielość bodźców, wrażeń sprawia w nas pewną **obojętność** – zaczynamy negować wartość tego, co mamy osiągnąć, jeśli wiąże się to z trudem. Kiedy coś jest dla nas mało wartościowe, to zastanawiamy się po co to robić, starać się o to i się zniechęcamy. Może być też tak, że specjalnie umniejszamy wartość czegoś, aby usprawiedliwić swoje lenistwo. Jeśli coś takiego się w tobie pojawia, warto byś spróbował albo odbudować w sobie szacunek do

celu (wartość celu: przyjaźni, czyjegoś dobra, świętości itd.) albo przyjął, że wykonujesz daną pracę ze względu na kogoś konkretnego, komu chcesz okazać miłość, albo kto jest dla ciebie ważny. Może być to człowiek, ale także, przede wszystkim, Pan Jezus. **Po drugie** rodzi się w nas **oziębłość** – czyli zwlekanie z odpowiedzią na miłość. Przystajemy zwracać uwagę na innych, na ich uczucia, potrzeby, problemy, a także na to, że otrzymujemy od nich jakieś dary, miłość – jesteśmy w stanie ten dar zlekceważyć, nie docenić go. Jeśli pojawia się w tobie oziębłość, próbuj stawiać się w sytuacji innych osób, zastanawiać, jakie ty miałbyś wtedy uczucia, myśli. Przejęcie się czyimś losem pozwala pokonać oziębłość i towarzyszące jej lenistwo. **Po trzecie** pojawia się w nas **znużenie** i idące za nim duchowe odrzucenie radości z darów i obecności Boga. Odwracamy się od osób z Nim związanych, od dobra, szukając ciągle jakichś nowych podniet. Jedyńą na to radą jest trwanie w spotkaniach z Jezusem mimo wszystko i cierpliwie znoszenie braku przyjemności. **Po czwarte: depresja** – nie jako typowy stan chorobowy (połączony z dolegliwościami ciała), ale taka, która wiąże się dziś u wielu osób z kompletnym brakiem wartości, z takim stanem, gdzie na nic się już nie czeka, a wszystkie wartości się zużyły. **Jakie skutki rodzi w nas uleganie lenistwu?:** **Po pierwsze** zaczynamy **zwalniać się z odpowiedzialności**. Najpierw za rzeczy mniejsze, potem większe. Mówimy to nie moja sprawa, nie angażujemy się. Przyjmujemy postawę „baw mnie...”, a jeśli nie chcesz, to odchodzę, bo nie przeżywam tu żadnej przyjemności, to ty jesteś za to odpowiedzialny, ja nic nie muszę... (to oczywiście uderza w cnotę sprawiedliwości, bo niby dlaczego inni mają być odpowiedzialni, a ja nie muszę...?) **Po drugie** pojawia się **wygodnictwo** – **postawa roszczeniowo – życzeniowa** – „mnie się należy”, „daj mi”, a także krytyka osób, które nie spełniają tych oczekiwań, szcze-

gólnie jeśli ośmielają się postawić nam jakieś wymagania, chcą czegoś od nas, próbują w coś zaangażować... **Po trzecie neurastenia** – jest to stan w którym komuś brakuje jakichkolwiek życiowych celów, nie ma żadnej osoby, którą kocha, do której jest przywiązany, dla której warto coś zrobić, wysilić się. W konsekwencji pojawi się także brak myślenia o Niebie, o zbawieniu, o Bogu. Jest to takie „życie dla życia”, z dnia na dzień, po najmniejszej linii oporu...

Specyficznym rodzajem lenistwa jest prokrastynacja. Jest to nie tyle decyzja o tym by czegoś nie robić, ale raczej odwlekanie prac, obowiązków, decyzji niemal w nieskończoność. Z prokrastynacją mają problem szczególnie melancholicy i flegmatycy (temperamenty omawialiśmy w czerwcowym numerze gazety), a jeszcze większy ci, którzy łączą w sobie oba te temperamenty.

Jak poradzić sobie z prokrastynacją? Po pierwsze rozpoznaj wroga – naucz się ją w sobie zauważać. **W jaki sposób może się przejawiać prokrastynacja?:** 1. W sytuacji, gdy uznajemy daną czynności za nieprzyjemną lub nudną - Osoby, które nie odwlekają, wykonują nieprzyjemne zadania jak najszybciej, by mieć je za sobą i móc zająć się czymś przyjemniejszym. Natomiast prokrastynatorzy unikają nieprzyjemnych aspektów swojej pracy, jak najdłużej mogą. Robią wszystko oprócz tego co muszą. Mogą przy okazji wykonać, czy zaplanować mnóstwo innych zadań, byle tylko nie zająć się tym, czym właśnie powinni. Dlatego prokrastynacja bywa lenistwem ukrytym – taki człowiek wcale nie wydaje się być leniwy... 2. Brak wiary we własne siły - Prokrastynatorzy postawieni przed poważnym zadaniem często czują się przytłoczeni i zaczynają wątpić w swoje umiejętności. Obawiają się zarówno porażki, jak i sukcesu. Może im się bowiem wydawać, że sukces przyniesie im jeszcze więcej trudnych zadań. 3. Pułapka perfekcjonizmu - "Nie posiadam odpowiednich

umiejętności, by wykonać to zadanie w tej chwili, więc nie wykonam go w ogóle." Prokrastynatorzy nie znoszą uczyć się na własnych błędach. 4. Słabo rozwinięte umiejętności podejmowania decyzji. - Prokrastynator, który waha się przed podjęciem decyzji, najprawdopodobniej w ogóle jej nie podejmie – będzie się obawiał, że może wybrać źle. 5. Słaba organizacja pracy – Brak ustaleń, organizacji, listy zadań, wspiera odkładanie nieprzyjemnych prac na później. **Po drugie wybierz strategię walki:** Prokrastynacja jest głęboko zakorzenionym nawykiem, dlatego też nie da się jej pozbyć z dnia na dzień. Jedynie uparte dążenie do zmiany zachowania może przynieść pożądane skutki. Dobrym pomysłem jest więc stosowanie jak największej ilości środków w celu odzwyczajenia się od prokrastynowania. 1. **Zwiększaj swoją motywację!** Ustalaj dla siebie nagrody za wykonanie zadania – w tej roli mogą występować drobne przyjemności, jak kawałek ulubionego ciasta, albo spotkanie ze znajomymi po ukończeniu większego projektu. Dodatkowo, pamiętaj, by zauważać, że doprowadzenie czegoś do końca sprawia prawdziwą przyjemność oraz, że niewykonanie zadania może przynieść nieprzyjemne konsekwencje. Ponadto, by wspomóc motywację, poproś kogoś zaufanego, by sprawdzał, jak postępuje twoja praca. 2. **Organizuj swoją pracę!** Zapisuj to, co musisz zrobić. W ten sposób nie będziesz mógł "zapomnieć" o nieprzyjemnym zadaniu. Dodatkowo zorganizuj listę zgodnie z kryterium ważności – w ten sposób trudniej się oszukiwać, że coś jest mniej ważne i można to zrobić później. Skupiaj się na jednym zadaniu naraz – nie rozpraszaj się i nie poddawaj pod nawale pracy. Jeżeli coś wydaje ci się zbyt trudne, to podziel pracę na mniejsze, łatwiejsze do wykonania zadania. Warto też zacząć pracę nad dużym projektem od jego łatwiejszych aspektów – w ten sposób poczujesz, że zadanie nie jest takie trudne, jak mogło

się wydawać. **3.** Decyduj się częściej na ruch fizyczny. **4.** Ćwicz się w ascezie, wstrzeźliwości. **5.** Twórz plan działania, ułóż hierarchię wartości. **6.** Uzmysławiaj sobie dla kogo to robisz. **7.** Uzmysławiaj sobie co teraz robisz (by nie rozpraszać uwagi na tysiące innych rzeczy). **8.** Nie zniechęcaj się - nie musi ci się udać, ważne, że zacząłeś coś robić. **9.** Zaczynij pracę, potem dalej się przymuś, potem zrób krótką przerwę i znów wróć do pracy. **10.** Stosuj zasadę „agere contra” czyli naprzeciw – nie chce mi się więc właśnie zacząć... **11.** Opanuj próżne ambicje – nie musisz chcieć wszystkiego i zrobić wszystkiego najlepiej – lepiej gorzej niż wcale. **12.** Nie narzekaj – bo to rozpala w tobie niechęć. Jeśli musisz się wygadać, to zrób to przed kimś, kto wysłucha, ale nie będzie nakręcał twoich emocji i zniechęceń. **13.** Łącz swój trud z ofiarą Jezusa.

Acedia czyli lenistwo „duchowe”. Acedia to zły smutek, sprzeczny z radością duchową, która jest owocem gorliwości w miłowaniu Boga. **Przejawia się przez:** **1.** Odrazę do spraw duchowych, która skłania nas do pełnienia ich niedbale, skracania spotkań z Bogiem i spotkań formacyjnych, opuszczania ich pod błahymi pozorami (jest przyczyną oziębłości) **2.** Stornienie od spraw duchowych, ponieważ nie dają one zmysłowej przyjemności - dlatego lekceważy się drogę doskonalenia, polegającą na zaparciu swej woli i przekłada się własne upodobania nad to, czego pragnie Pan Jezus i co trzeba by zrobić z miłości ku Niemu. Pragnie się, by to Bóg się podporządkował moim pragnieniom, a nie ja Jemu. **3.** Zastępowanie prawdziwego spotkania z Jezusem przez uciekanie się do różnych „ważnych” zajęć np. do studiowania, czytania, porządków w kościele itd., do zbyt wielkiej uświęconej aktywności przyrodzonej, w której człowiek znajduje upodobanie. **Jakie są skutki ulegania acedii?:** **1.** Jeśli się nie walczy z drobnym niedbalstwem wkrótce stanie się ono cięższym i prowadzi do prawdzi-

wej oziębłości i rozluźnienia duchowego. **2.** Przez nią, człowiek szuka uciech cielesnych, aby uciec od smutku i odrazy, jakie odczuwa wobec rzeczy duchowych, które wiążą się z samozaparciem i pracą nad sobą. Poszukiwanie rzeczy zakazanych przejawia się w nadmiernym uzewnętrznianiu się, w ciekawości, wielomówstwie, niepokoju, niestałości, bezpłodnej ruchliwości.

Jak leczyć się z acedii?: **1.** Nie uciekać przed nią, nie lekceważyć ale stawiać jej czoło. **2.** Myśleć o sprawach duchowych, o Bogu, rozmawiać o Nim, słuchać innych, którzy opowiadają o swoich doświadczeniach spotkania z Jezusem – gdy to robimy sprawy duchowe bardziej nas pociągają, nabierają wartości. **3.** Starać się trwać w spotkaniach przez miłość ku Bogu, trwać ze względu na decyzję woli, pomimo braku przyjemności. **4.** Rozważać o obiecanych nam dobrach wiecznych, o Bożych obietnicach, nagrodach. **5.** Narzucać sobie codziennie jakieś ofiary w dziedzinach, które pozostawiają najwięcej do życzenia. **6.** Stosować szczerłość wobec samego siebie, robić poważny, codzienny rachunek sumienia. **7.** Wytrwale spełniać obowiązki religijne i obowiązki swojego stanu, być wiernym w modlitwie i ofiarowaniu Bogu wszystkich czynności dnia. **8.** Często ofiarowywać Bogu Jego Ciało i Krew **9.** Uświęcać czas poprzez modlitwę Liturgią Godzin albo zwyczaj oddania Bogu każdej rozpoczynającej się godziny w momencie bicia zegara. **10.** Brak pobożności uczuciowej przyjmować jako pokutę za przeszłe grzechy.

Dusze zapóźnione. Praca nad sobą jest trudna - wiele osób z tego okresu życia nigdy nie wychodzi. Kiedy droga oczyszczająca trwa już długo i efekty przestają być widoczne, często wpadamy w **oziębłość**. Niby nie popełniamy już ciężkich grzechów, ale przestajemy wzrastać w miłości, w cnotach. Pierwszą przyczyną takiego stanu jest pojawiające się niedbalstwo w służbie Bożej w drobnych rzeczach. Niedbalstwo to małe krople wody, które drą-

żą skałę. Aby tego unikać warto pamiętać, że nawet małe rzeczy, ze względu na swój cel ostateczny – miłość Boga - są wielkie. Takie myślenie stawia nas nieustannie w obecności Boga, odwracając od egoizmu. Drugą przyczyną jest odmowa pełnienia ofiar, których Bóg żąda, stawiając nas w różnych sytuacjach. Trzeba z tym walczyć i starać się odpowiadać na to zaproszenie – inaczej traci się gorliwość o chwałę Bożą i o zbawienie bliźniego oraz żarliwość miłości i wpada w oziębłość. Ona wraz z niedbalstwem prowadzi do przywiązania do grzechu powszedniego. Trzecią przyczyną jest skłonność do szyderstwa i zwyczaj pomniejszenia wartości, o którym już pisałam.

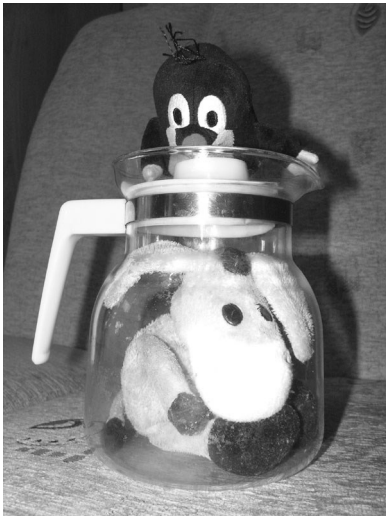
Jak odróżnić oschłość od oziębłości? Stan oschłości jest podarowany przez Boga, aby oczyszczała się nasza motywacja spotkania z Nim – byśmy nie trwali przy Nim ze względu na przyjemność, ale z miłości do Niego. W oschłości dusza nie znajduje pociechy ani w rzeczach Bożych, ani w rzeczach stworzonych, zmysłowych. Mimo to ciągle stara się pamiętać o Bogu, i niepokoi się, gdyż sądzi, że to jej wina, że nie odczuwa radości i przyjemności w relacji z Bogiem, że widocznie się cofa. Nie jest to oczywiście prawdą. **Przejawem oziębłości** jest lekceważenie sobie wysiłków i pracy w sprawach duchowych, niedbalstwo, opuszczenie się w wysiłkach umysłowych i w woli i brak gorliwości w służbie Bożej. W próbie Bożej, człowiek martwi się tym, że miewa roztargnienia i pracuje nad zmniejszeniem ich liczby, a w stanie lenistwa duchowego przyjmuje je, z łatwością oddaje się myślom niepotrzebnym, nie opiera się im - wkrótce roz-

targnienia (przynajmniej pośrednio dobrowolne), zalewają prawie całkowicie modlitwę. W tym stanie odrzuca się jako nudny, rachunek sumienia, człowiek przestaje zdawać sprawę ze swoich błędów i stacza się coraz bardziej w oziębłość.

Objawami oziębłości są: 1. Mały szacunek okazywany dla spraw duchowych (wypływa to z niewierności codziennemu rozmyślaniu, regularnej spowiedzi, codziennym rachunkom sumienia, nabożeństwom) 2. Szukanie zadowolenia i przyjemności zmysłowych (gdy słabnie zjednoczenie z Bogiem, odradza się brak uległości oraz pożądlivość: posiadania, przyjemności zmysłowych, próżności – niekoniecznie muszą się tu pojawić grzechy ciężkie) 3. Łatwość przyzwalania na grzech powszedni (nie stara się go unikać, ani nie odczuwa specjalnych wyrzutów sumienia, upadki się mnożą, zmniejsza się gorliwość).

Łatwiej jest się nawrócić z grzechów ciężkich, niż zerwać z oziębłością, dlatego warto wiedzieć, w jaki sposób zakrada się ona do serca. Pojawia się zwykle u osób, które wydają się być zupełnie w porządku - są często obecne na Mszy św., uczestniczą w spotkaniach grup parafialnych, są osobami konsekrowanymi, angażują się w parafii w różne zadania... To ukryte duchowe lenistwo jest najgroźniejsze ze wszystkich – sprawia, że zanika w nas miłość i podobieństwo do Boga. A, że jest mało widoczne dla innych, nie chce nam się z nim walczyć. Może to właśnie dla ciebie i dla mnie Jezus w Apokalipsie pozostawił te słowa: „*masz imię, które mówi, że żyjesz, a jesteś umarły...*” ●





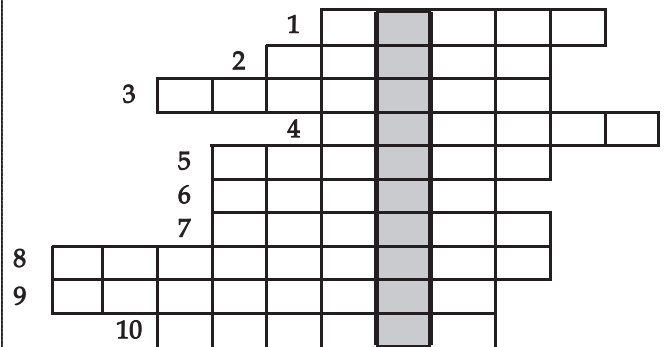
Oglądałem niedawno w nocy taki jeden horror z różnymi potworami i Krecik zrobił mi głupi kawał. Podszedł nagle cichutko i rzucił na mnie kawałek lodu z zamrażarki. Zacząłem strasznie krzyczeć, bo pomyślałem, że to lodowy potwór mnie złapał, rodzice się obudzili i miałem karę, bo nie mogę oczywiście oglądać takich filmów. Ale najgorsze było to, że Kłapcio, Gloria i Krecik ciągle chichotali po kątach z zadowolenia. Tchórze jedne. Oni by się bali w ogóle włączyć telewizor bez pozwolenia, a co dopiero w nocy oglądać horror. No to musiałem im pokazać kto tu jest najodważniejszy na świecie. Najpierw postanowiłem powspinać się po instalacjach junkersa. Krecik mówił, że mam się nie wygłupiać, ale to dlatego, że sam by się bał wisieć na rurkach z gazem. Tchórz jeden! A lodem to we mnie rzucał. Podstępny ryjoziem! Potem zamknąłem się w dzbanku na herbatę, ale Krecik stwierdził, że to żadna odwaga i on też może tam trochę posiedzieć. No to przyznałem mu rację, że jeżeli taki śmierdzący tchórz, jak on coś robi, to nie może to być nic odważnego. Musiałem wymyślić coś naprawdę mrozącego krew w żyłach. Włączyłem maszynę do szycia i położyłem się obok skaczącej ciągle, ostrej igły. Krecik coś krzyczał, ale nic nie słyszałem, bo ta maszyna strasznie ryczy. I nagle pociągnęło mnie z całej siły i zobaczyłem, że zaraz zostanę przesyty i zemdlałem... Potem to pamiętam już tylko jak się ocknąłem w szpitalu.

Właściwie nic mi się nie stało. Tylko wszystko się we mnie trzęsie z nerwów, bo przyszedł mnie odwiedzić Krecik i pokazał mi medal jaki dostał za rozsądek i odwagę. Bo to on mnie uratował. Niech go sobie zawiesi w podziemnym korytarzu! No dobra. Bardzo mu dziękuję, że mnie uratował... **Osiólek Ofiarka**

Co ten Osiólek znowu nawymyślał. Mamy nadzieję, że Wy nie macie takich pomysłów, aby udowadniać swoją odwagę i jeżeli już, to naśladowajcie tylko Krecika, czyli jesteście odważni, gdy trzeba kogoś ratować. Nie koniecznie spod maszyny do szycia, ale na przykład, gdy macie odwagę zaprosić go na niedzielną Mszę Świętą i ratujecie od grzechu. Może nie dają za to medali, ale Pan Jezus na pewno Wam za to kiedyś podziękuję. A że mamy wakacje to redakcja życzy Wam by były one.... . Jeśli chcecie się dowiedzieć jakie, rozwiążcie krzyżówkę. A później prześlijcie rozwiązanie na adres krecikpolarny@gmail.com

A nagrodę za rozwiązanie z poprzedniego numeru otrzymują: Marcin Boratyn i Wiktoria Brawańska. Gratulujemy! Do odbioru 10.07 na Mszy św. o godz. 11.00

1. Dobrze go zjeść po wycieczce
2. Do spływów kajakowych
3. Można w nią wiele spakować.
4. Przyda się by w nocy było ciepło.
5. Wakacyjny domek
6. Zobaczysz więcej podróżując nim zamiast samochodem.
7. Bagaż na piesze wędrówki.
8. Podróż w celach zwiedzania.
9. Uchroni przed deszczem na szlaku.
10. Na morskie podróże



Wydawca SPES: Parafia św. Katarzyny w Jastrzębiu - Zdroju ul. Św. Katarzyny 3 www.katarzyna.katowice.opoka.org.pl
tel. 32 4712055

Zespół redakcyjny: Ala Kaczorowska, ks. Stefan Wyleżałek Zdjęcia: Dominika Olszewska, Mariusz Ogierman

Projekt i skład kolorowych stron: Zuzanna Kalinowska str. 2, 20, Ala Kaczorowska str. 1

Numer zamknięto: 26 czerwca 2016 r. Nakład: 350 egzemplarzy



oazowe podchody



Oaza na rowerach





Boże Ciało

